

Od redakcji

Ostatnie miesiące, a nawet lata stanowią okres burzliwych debat dotyczących rodziny, jej kształtu, zadań i funkcji, a także jej społecznego wizerunku. Uderzający jest fakt, że miejscem tych dyskusji są nie tylko, a może i nie tyle ośrodki akademickie, ile parlamenty państwowe i unijny, różnego rodzaju komisje narodowe i ponadnarodowe. Owocem tych dyskusji jest więc lub może być realna substancja rodziny jako takiej. Uświadomienie sobie tego faktu doprowadziło nawet do przeniesienia debaty na ulice, gdzie wielotysięczne tłumy w marszach protestacyjnych upomniały się o kształt rodziny bliższy ich wyobrażeniom i przekonaniom.

W ten nurt dyskusji, choć z wyraźnie mniejszym bagażem emocjonalnym, wpisuje się drugi tom rocznika „Family Forum”. Warto przy tym zwrócić uwagę, że o ile natężenie protestów społecznych i wysiłków legislacyjnych skierowanych na usankcjonowanie modeli alternatywnych wobec rodziny rozumianej jako związek mężczyzny i kobiety obserwuje się zasadniczo w Europie Zachodniej i Środkowej, o tyle teksty publikowane w niniejszym tomie odnoszą się – poza Polską – do Europy Południowej i Południowo-Wschodniej. Z radością należy odnotować fakt włączenia się w dyskusję nad problemami rodziny Autorów z Rumunii, Słowenii i Węgier, a więc z regionów, które są – przynajmniej rodzimemu Czytelnikowi – mniej znane. Lektura przyczynków pozwala ponadto odkryć, że problemy współczesnych rodzin w krajach dawnego bloku socjalistycznego, niezależnie od regionalnej specyfiki, są podobne i często dalekie od rozwiązania. Z drugiej strony, w zaproponowanych ujęciach pojawiają się także propozycje rozwiązań, z których warto być może skorzystać.

Zgodnie z deklaracją programową z pierwszego tomu, że „zamierzamy stworzyć platformę wymiany poglądów dotyczących istotnych kwestii związanych z rodziną, nie pomijając zagadnień kontrowersyjnych i trudnych”, publikujemy także inne teksty odnoszące się do problematyki rodzinnej, a dotyczące zagadnień tyle trudnych, co ciekawych. Z radością należy także powitać pierwsze recenzje publikacji zwartych, wyrażając nadzieję, że zwrócić one uwagę czytelników na wartościowe monografie i opracowania zbiorowe. Bogaty obraz spojrzeń na rodzinę uzupełniamy sprawozdaniami z kilku ciekawych i ważnych konferencji dotyczących badanej tematyki *in genere* lub w jakimś specyficznym aspekcie.

Ponieważ merytorycznie niniejszy tom stanowi kontynuację zeszłorocznego (*Problemy współczesnej rodziny II*), dlatego w szacie graficznej pisma, która jest swoistą analogią do podejmowanego problemu, pojawią się jedynie niewielkie zmiany. Układ sznurków w różnych kolorach, splecionych ze sobą tak, jak to ma miejsce w rodzinie, z całym bogactwem tworzących ją więzi różnych osobowości, zaproponowany w poprzednim numerze pozostaje, zmienia się jednak ich kolorystyka. Chcemy w ten sposób zwrócić uwagę, że sznurki, które mogą tworzyć węzły, nieraz trudne do rozszeptania, odzwierciedlają problemy obecne w różnych krajach i regionach, jednak ich mapowanie dotyczy w niniejszym tomie obszaru innego niż w zeszłym roku. Diagnozy problemów współczesnej rodziny podjęli się bowiem Autorzy z innych krajów i z odmiennych dyscyplin naukowych, posiadający różne doświadczenia i konotacje związane z pojęciem „rodzina”.

W imieniu Rady Naukowej i Redakcji „Family Forum” zapraszam do włączenia się w dyskusję nad aktualnym i przyszłym kształtem rodziny. Czasopismo jest programowo otwarte na podejście interdyscyplinarne i integralne, gdyż właśnie takie są charakterystyczne wyznaczniki tak samej rodziny, jak i problemów z tego zakresu. Chcemy zbierać głosy wszystkich, którym bliska jest rodzina i problemy, z jakimi się mierzy, i którzy gotowi są podjąć nowe wyzwania stojące przed rodziną, niezależnie od kraju pochodzenia i zamieszkania, od ich opcji światopoglądowych, czy szkół naukowych i dyscyplin, które reprezentują. Kolejne numery periodyku mają skoncentrować się na zagadnieniu miejsca rodziny w zmieniającym się świecie oraz na problematyce metodologii badań nad rodziną.

Wyrażamy wdzięczność Wszystkim Autorkom i Autorom publikującym w niniejszym tomie, Recenzent(k)om, Tłumacz(k)om i Korektor(k)om, za troskę o wysoką jakość merytoryczną pisma, a Czytelnikom życzymy owocnej lektury.

Piotr Morciniec
redaktor naczelny „Family Forum”